

„Żądamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego wstrzymania jej produkcji“.

(Apel Biura Światowej Rady Pokoju do Narodów Świata).



Nr 2.

Tomaszów Lub., dnia 5 marca 1955 r.

Naszym głównym zadaniem jest utrwalenie Pokoju!

Zadania naszej wsi w walce o pokój i dobrobyt!

Jesteśmy świadkami i uczestnikami olbrzymiej walki, jaka toczy się na arenie międzynarodowej o utrzymanie pokoju ze strony ZSRR i państw demokratycznych przeciw zbrodniczym knowaniom imperialistów amerykańskich i ich sługusom do rozpętania nowej wojny poprzez wskrzeszenie wermachtu w Niemczech Zachodnich i potrząsania bronią atomową i wodorową. Przeciwno polityce wojny toczy się walka ze strony miłujących pokój nie tylko w parlamentach, na konferencjach, ale także w miastach i wsiach, w fabrykach, hutach, kopalniach, w POM-ach, PGR-ach, w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych.

Od tego, jak my swoje plany zrealizujemy, zależy dobrobyt każdego Obywatela, a więc i Państwa, od tego zależy nasza siła i autorytet, z którym muszą się liczyć zwolennicy wojny.

Klasa robotnicza w tej walce ma olbrzymie osiągnięcia, realizując i przekraczając swoje plany produkcyjne. Nie może tego jeszcze powiedzieć o sobie nasza wieś, gdzie jeszcze w poważnym stopniu decyduje o planach produkcyjnych zacofana gospodarka indywidualna.

Największy czas by stan ten naprawić!

Zbliża się wiosna, a wraz z nią i sprawa należytego przygotowania do siewów wiosennych. Sprawa przygotowania do siewów wiosennych winny się zająć Gromadzkie Rady Narodowe, przez dopilnowanie właściwych przydziałów, rozpracowania pomocy sąsiedzkiej, przydziału ziarna selekcyjnego i nawozów sztucznych. Od tego „**jak zasiejesz — tak zbierzesz**” zależą nasze zbiory, zaopatrzenie wsi i miast w artykuły spożywcze.

II-gi Zjazd PZPR i III-cie Plenum KC. zwraca uwagę, nie tylko na konieczność większej wydajności z hektara, ale także na wydajny zwrost hodowli, pełnego wykorzystania rezerw w zagospodarowaniu łąk i pastwisk.

W realizacji naszych planów gospodarczych na wsi utrudniają kulacy i ich zauszniczy, którzy sięgają wrogą propagandę i plotki znajdujące często odbicie w nieświadomości jeszcze rzeszy naszych chłopów mało i średniorolnych.

Po X-ciu latach istnienia naszej Polski Ludowej ogół społeczeństwa przekonuje się, że nasza Partia i nasz Rząd prowadzi nasz naród do szczęśliwej przyszłości, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka.

W ostrej walce z kulactwem, izolacji jego od wpływów na mało i średniorolnych chłopów — wzrasta świadomość u pracujących chłopów o konieczności przebudowy gospodarki indywidualnej, na zespołową — organizując spółdzielnie produkcyjne, jak również umocnienie istniejących, **walka o to co nowe i lepsze!**

W tej naszej walce o pokój i realizację naszych planów gospodarczych, stańmy wszyscy w jednym szeregu Frontu Narodowego, który skupia wszystkich tych, którym na sercu leży dobro własne, oraz całego narodu i Państwa.

Kolegium Redakcyjne

Osiągnięcia Spółdzielń Produkcyjnych w naszym powiecie — dowodem wyższości gospodarki zespolowej.

Spółdzielnia produkcyjna (typ I b) w Chodywańcach

Przewodniczący spółdzielni ob. **Dawidowski** Tadeusz — spółdzielnia zorganizowana została w 1953 r. i liczy obecnie 27 członków w tym 5 kobiet.

Przez podniesienie wydajności z ha i unikanie marnotrawstwa, spółdzielnia miała duże dochody, w czasie podziału dochodu w br. ob. **Dawidowski** zarobił zboża 48,76 q, ziemniaków 21,77 q, słomy 48,76 q, i 165 kg cukru co w przeliczeniu na gotówkę dochód ten wyraził się w sumie 23.128 zł nie mniej zarobili członkowie spółdzielni, tacy jak **Górski** Jan, **Rachwałski** Adam, **Malinowski** Michał, **Pisarek** Maciej i inni.

Za nie właściwe wywiązanie się z obowiązków statutowych, ze spółdzielni usunięto Kaczora Stanisława a na jego miejsce przyjęto nowych dwóch członków tj. **Szeligę** Adama i **Mękal** Zofię.

Spółdzielnia produkcyjna (typ I b) w Podhorcach

Przewodniczący spółdzielni ob. **Rycak** Edward — spółdzielnia w tym roku dzieliła dochód po raz pierwszy.

Członkowie tej spółdzielni cieszą się wynikami swojej pracy i dochodami jaki przyniosła im zespolowa gospodarka.

Członek **Małek** Marcin wypracował z rodziną 359 dniówek obrachunkowych, a **Symczyszyn** Adam z rodziną 372 dniówek.

Członkowie ci zarobili po 28 q zboża, 28 q ziemniaków, 21 q słomy, 17,50 q siana, oraz 1.750 zł gotówką.

Podobne zarobki mieli i inni członkowie tej spółdzielni produkcyjnej.

Spółdzielnia produkcyjna (typ III) w Dzierążni

Przewodniczący spółdzielni ob. **Ejfler** Jan wydajną pracą spółdzielni produkcyjna podnosi swój byt materialny i kulturalny, osiąga dobre wyniki produkcyjne.

Takim członkom, jak: **Ejflerowi** Janowi, **Kulasowi** Andrzejowi, **Pańkowi** Bronisławowi przyniosła spółdzielnia dochód po 15.615 zł nie wliczając korzyści jakie czerpią członkowie z działek przyzagrodowych.

Fakt ten winien służyć wszystkim chłopom małym i średniorolnym do poszukiwania postępowych form, aby jak najprędzej przebudować swoją wieś na spółdzielnię produkcyjną.

Spółdzielnia produkcyjna (typ I) w Czermnie

Przewodniczący spółdzielni jest ob. **Jagła** Jan — dzięki uczciwej pracy, należy spółdzielnia do przodujących na terenie naszego powiatu.

Mimo, że nie prowadziła dotychczas hodowli, dochody osiągnęła jedynie z produkcji polowej, członkowie są zadowoleni ze swoich osiągnięć np. rodzina **Korygi** — mąż z żoną wypracowali 350 dniówek co w przeliczeniu na gotówkę dało im dochód w sumie 17.645 zł a członek **Jagła** zarobił 38,87 q zboża, 70,98 q słomy, i 23,66 q ziemniaków.

Dobre wyniki i rozwój spółdzielni — zależy od zainteresowania członków gospodarką zespolową, od zrozumienia członków istoty spółdzielczości, od przeciwstawiania się bredniom i oszczerstwom rzucanym przeciwko spółdzielczości produkcyjnej przez wrogie elementy, kulaków i spekulantów

Kolegium Redakcyjne

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE

— to gwarancja wzrostu dobrobytu chłopów pracujących na wsi.

Socjalistyczna przebudowa wsi spółdzielczość produkcyjna jest jedną słuszną drogą do ostatecznego rozwiązania sprawy stałego wzrostu produkcji rolnej. Spółdzielczość produkcyjna może ostatecznie zapewnić ciągłe i nieustanne podnoszenie produkcji rolniczej w odpowiednim stosunku do rozwoju produkcji przemysłowej i rosnącego stałego zapotrzebowania na produkty żywnościowe i surowce rolnicze.

Można to uczynić na drodze wykorzystania nowoczesnych maszyn rolniczych, zastosowania zdobyczy agrotechniki i zootechniki tylko w spółdzielniach produkcyjnych.

Sprawa podniesienia produkcji rolnej nie jest jedyną sprawą ruchu spółdzielczości, przede wszystkim idzie tu o człowieka by uczynić życie jego lepszym, dać mu możliwości wszechstronnego rozwoju.

W tym celu Rząd dla chłopów indywidualnych przechodzących do spółdzielni produkcyjnych udziela wszechstronnej pomocy w postaci nowoczesnych maszyn rolniczych, zapewnienia stałej opieki dla spółdzielni przez agronomów i zootechników, udziela pomocy w rozwoju budownictwa, zapewnia bezpłatne leczenie i opiekę nad matką i dzieckiem w postaci rozwoju dziecińców przedszkoli itp.

Chłopi naszego powiatu coraz bardziej rozumieją znaczenie spółdzielczości produkcyjnej w rozwoju produkcji rolnej, oraz pragną korzystać z pomocy Państwa czego najlepszym dowodem są podpisane deklaracje do spółdzielni produkcyjnych w Kotlicach 12, w Łykoszynie 7, w Niemirówku 7, w Wasyłowcu 10, w Polanach 6 i wielu innych wsiach.

Świadczy o tym również fakt, że na terenie naszego powiatu do istniejących już spółdzielni w czasie zebrań rocznych — rozliczeniowych **przystąpiło w br. 68 rodzin chłop-**

skich indywidualnych. Ludzie ci rozumieją, że spółdzielczość produkcyjna wypływa z istoty naszego ustroju, który zmierza do likwidowania całkowicie wyzysku kulaków i spekulantów na wsi.

Nie wszyscy jednak zagadnienie to rozumieją. W wielu wypadkach chłopi słuchają plotek kulackich, sianych przeciwko spółdzielczości. Chłopi nie rozumiejący znaczenia spółdzielczości wskazują na spółdzielnie źle pracujące, a nie widzą osiągnięć takich spółdzielni jak: Dzierążnia, Czermino, Chodywańce, Podhorce i wiele innych, gdzie dniówka obrachunkowa wynosi w przeliczeniu na gotówkę około 47,— zł i więcej, nie biorąc pod uwagę działek przyzagrodowych.

Chłopi mało i średniorolni winni widzieć perspektywy jakie stoją przed nimi w spółdzielniach produkcyjnych, demaskować wrogie plotki. Osiągnięcia spółdzielni naszego powiatu nie powinny wywoływać atmosfery oczekiwania z założonymi rękami na samorzutny rozwój spółdzielni, a chłopi sami powinni organizować spółdzielnie w swoich wsiach. W pracy tej muszą pomagać chłopom koła wiejskie ZSCH., ZMP, Koła Gospodyń i Rady Gromadzkie.

Organizacje te winny wykazywać, że wieś tomaszowska coraz bardziej przekonuje się na podstawie własnych doświadczeń o niewzruszonej sile władzy ludowej, opartej na sojuszu robotniczo-chłopskim, o tym, że klasa robotnicza, że Partia to niezawodny przyjaciel i opiekun, który pomaga jej wyzwolić się spod kulackiego wyzysku, pomaga jej żyć zasobnie, kulturalnie i o tym, **że droga do socjalizmu na wsi wiedzie przez spółdzielczość produkcyjną!**

Kolegium Redakcyjne

Młodzież tomaszowska po II-gim Zjeździe ZMP.



mu i walce o pokój.

Wielkie zainteresowanie sprawą ulepszenia pracy organizacji ZMP-owskiej przejawia się na spotkaniach z delegatami II-go Zjazdu ZMP, co świadczy również o tym, że młodzież nasza chce zmienić pracę na lepsze. O tym, że młodzież chce lepiej pracować może świadczyć fakt, że po II-gim Zjeździe ZMP. powstają ponad planowane zespoły szkolenia ZMP-owskiego, jak w Dubie, Wasylów II i innych, to że w szkołach średnich wzmogła się walka o wyniki nauczania, która również winna się wzmoczyć w szkołach podstawowych.

Dotychczas praca koł ZMP. ma jeszcze poważne niedociągnięcia, a szczególnie na odcinku wychowania młodzieży.

Szereg naszych koł wiejskich jeszcze dotychczas nie przyswoiło sobie wskazań II-go Zjazdu. Przykładem tego może być Poturzyn, gdzie nie odbywa się szkolenie ZMP-owskie, którego propagandystą jest Kudelko Stefan, podobnie wygląda szkolenie w Belżcu, gdzie propagandystką jest Wesolowska Aleksandra i inne punkty szkolenia ideologicznego ZMP., na których nie odbywają się systematycznie zajęcia.

Wiele jest zaniedbań w pracy świetlicowej w powiecie, słabo przygotowuje się organizacja ZMP. do kampanii wiosenno-siewnej i innych zadań gospodarczych i politycznych. Aby organizacja ZMP. dobrze realizowała wskazówki II-go Zjazdu ZMP. trzeba by szkolenie ideologiczne postawić na właściwy poziom pod każdym względem, jak: frekwencja, treść i wiązanie z życiem młodzieży, by koła ZMP. były prenumeratorem i propagowały czytelnictwo prasy i książek.

ZMP-owcy w POM-ach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych winni dołożyć wszelkich starań, by rozwinąć przodownictwo i wsłózwodnictwo pracy. Trzeba by cała organizacja wzięła większy jak dotychczas udział w ożywieniu pracy świetlicowej, w ożywieniu pracy zespołów artystycznych, aby większy był udział młodzieży w eliminacjach powiatowych zespołów artystycznych itp.

By spełniać rolę pierwszego pomocnika PZPR., koła ZMP. winny zmienić styl pracy, wypracować odpowiednie formy swej działalności, uaktywnienia członków, śmiało występować z własną inicjatywą, w trudnościach napotykanym, więcej zwracać się do swej instancji powiatowej jakim jest ZP ZMP.

Zarząd Powiatowy ZMP.



„Ludowe Zespoły Sportowe” przed Konferencją Powiatową.

Już wkrótce bo w dniu 13-go marca 1955 r. 90 młodych sportowców naszej wsi tomaszowskiej przybędzie na Powiatową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą LZS., by po raz III-ci w Ludowej Ojczyźnie radzić wspólnie nad rolą ruchu sportowego w przebudowie wsi i innych pięzących zadaniach.



i obrony, walcząc z ciemnotą i zacofaniem. Do najlepiej pracujących LZS-ów naszego powiatu należy zaliczyć: Machnów, Belżec, Rogóźno, które nie tylko troszczą się o rozwój poszczególnych dyscyplin sportu, ale biorą czynny udział w życiu swojej gromady i szczytą się czołowymi sportowcami naszego powiatu jak: Kulpa Ludwik, Świderek Stanisław, Kizowski Edward i inni.

Obok dobrych pracujących LZS. są i takie, w których niema troski o realizację zadań ogólnokrajowych, brak kolegiałości w pracy z kołami ZMP., są słabe wyniki w dyscyplinach sportu takich, jak: LA, boks, piłka nożna, siatkowa i innych. We wszystkich zaś kołach sportowych na wsi brak dziewcząt w pracy i sekcji kobiecych. Źródłem tych niedociągnięć to słaba troska Prezydium ZP ZMP. o rozwój pracy w LZS., niedostateczna pomoc z Rady Pow. LZS. dla poszczególnych kół na codzień.

W celu popularyzacji ciekawej dyscypliny sportu jaką jest boks w marcu br. w sali „Sparta” odbędzie się I-szy krok bokserki, w którym weźmie udział 15 pięściarzy z LZS. Machnów, Rachanie, Belżec i Kotlice.

Powiatowa Rada LZS.

Sportowcy wiejscy na start do realizacji planowych zamierzeń na rok 1955!

Tu jest źle!

Bufet GS. w Poturzynie źle świadczy o odpowiedzialnych za porządek w nim, jego estetykę i to co się tam wyrabia. Zamiast spółdzielczej, kulturalnej placówki, zorganizowanej i otwartej dla usług, pracującej ludności — przedstawia „karczmę” scenę chuligańskich wybryków — jest ogniskiem

rozpijania pracowników skupu, GS. robotników PGR. i innych.

W dniu 24 lutego br. pełnomocnik skupu z Nowosiólek Kuśmierczuk Zygmunt tak się „przejął” swymi zadaniami w dzień spędu, że wypił tylko „kilka kufli wódki” z kolegami, po wypiciu, Łabę Jana z Żabcza zaczął „częstować” pustym kuflem. Bardzo „takie coś” lubi Lepionka Jan z Wasylowa, który przy pomocy Łaby

Jana z Żabcza wykorzystał okazję nie szczędził na jego głowę kilka skrzyń pustych flaszek i różnych naczyń znajdujących się w lokalu bufetu.

Kierownik bufetu „pewny siebie” dowolnie tym reguluje, bo podobnie „występ” ten chuligański w tym bufecie nie pierwszy?

Co na to Zarząd GS. w Poturzynie i posterunek MO. w Nowosiólkach?